

Był wyścig i zlot starych motocykli

Był wyścig i zlot starych motocykli



W sobotę z inicjatywy Jeżewianina Łukasza Kwiatkowskiego przy współpracy sołtysa wsi Mirosława Brzozowskiego, ulicami Jeżewa odbył się już II Uliczny Wyścig Motocykli Zabytkowych i Zlot Oldtimer'ów. W tym roku główną bazą imprezy było boisko sportowe, a start i meta zostały zlokalizowane na pobliskiej ulicy Spacerowej. Na starcie pojawiło się ponad czterdziestu uczestników wyścigu, prezentujących szeroki przegląd jednośladów. Począwszy od malutkich motorynek, na której między innymi jechał reprezentant naszej gminy Grzegorz Woźniak. Były również małe urokiwie Osy, Automoto, Cafe Racery, Junaki, SHL-ki, WFM-ki, WSK-i, Hondy, Harleye Davidsons, Peugeoty i wiele innych niepowtarzalnych modeli. Wśród nich oczywiście nie mogło zabraknąć pomysłodawcy i organizatora imprezy Łukasza Kwiatkowskiego jadącego na Formule B. Sporo pozytywnego zamieszania spowodowała jedyna biorąca udział w wyścigu, młoda kobieta jadąca WSK 125. Zasadą wyścigu była jazda w pętli przez ulicę Główną i Spacerową. Podobnie jak w roku ubiegłym w trakcie jazdy zawodnikom dwukrotnie został zmierzony czas przejazdu jednego okrążenia. Wygrali ci, których czasy obu przejazdów były maksymalnie podobne. Po zakończeniu wyścigu wszyscy motocykliści udali się na boisko sportowe. Tu przybyli mogli z bliska podziwiać stare motocykle. Na zlot zawitali również motocykliści preferujący już nieco współczesniejsze i szybsze jednoślady, co nie tylko go uatrakcyjniło ale pozwoliło zaobserwować ogromne różnice i postęp w poszczególnych modelach tych samych marek. Na zlocie można było podziwiać również stare, a jednocześnie świetnie utrzymane, auta takie jak Mercedesy, Warszawy, małe i duże Fiaty, a nawet traktor. Sporym zainteresowaniem cieszyła się też Formuła Promotm, której to właściciel i kierowca pan Leszek Gąsiorowski z Grudziądza dał krótki pokaz. W trakcie na oczekiwanie wyników wyścigu, zgromadzeni mogli również sprawdzić jak wygląda chód bądź jazda w alko okularach imitujących zawartość 1,5 promila alkoholu, którymi to dysponowali obecni policjanci z wydziału ruchu drogowego. O tym, że faktycznie trudno nie tylko utrzymać równowagę ale i się na nogach, zgromadzeni przekonali się obserwując co najmniej komiczny chód osób, które zdecydowały się owe okulary założyć. Kilkanaście minut później nastąpiło oficjalne ogłoszenie wyników wyścigu i wręczenie nagród w trzech kategoriach pojemnościowych.

W pierwszej, najmniejszej kategorii do 175 cm I miejsce, podobnie jak rok temu zdobył Piotr Nowotny jadący na Osie M52. Miejsce II zajął Dariusz Woźniak na Motorynce Pony i miejsce III zajął Bartosz Zakrzewski na Motor. 50.

W klasie pojemności silnika od 175cm³ do 350 cm³ pierwsze miejsce zdobył Krzysztof Kwapis jadący Panomą. II miejsce zdobył Przemysław Gzella jadący MZ i III miejsce uzyskał Jakub Kowalski również jadący MZ.

W kolejnej kategorii od 350 do 500 cm³ pojemności silnika na I miejscu znalazł się Krzysztof Pańczak jadący Suzuki GS, II miejsce: Jarosław Stybaniewicz jadący BSA A7 i III miejsce trzecie Rafał Łodkowski jadący Yamahą SR.

W największej klasie powyżej 500 cm³ pojemności silnika najlepszy okazał się Tomasz Suski jadący Suzuki GR miejsce II zdobył Arkadiusz Świdorski jadący na Uralu M62 i miejscu III znalazł się Robert Rozinkowski jadący Harleyem Davidsonem.

Organizatorzy przyznali również kilka innych nagród, po za wspomnianymi już wyróżniona została najmłodsza uczestniczka sześciolatka Anna Sójka, jadąca jako pasażerka w wózku przy jednym z motorów. Nagrodę za najstarszy motocykl odebrał Artur Piszora jadący na Automoto A14 z roku 1929 r. Z kolei za najstarsze auto został nagrodzony Lech Kobierzyński i jego Ford Ten 7W z 1937 r. Za najładniejszy samochód uznana została Wołga G12 - 2410 z 1988 r., której właścicielem jest pan Czesław Kamiński. Nagrodę specjalną otrzymał obecny przy wręczaniu nagród i patronujący całej imprezie, wójt gminy Mieczysław Pikuła. Nagrodę specjalną odebrał również Leszek Gąsiorowski z Grudziądza jadący Formułą Promot oraz jedyna uczestnicząca w wyścigu kobieta Patrycja Krynicka.

Jak ocenia główny organizator Łukasz Kwiatkowski ogólnie w imprezie udział wzięło trzy razy więcej osób w stosunku do roku ubiegłego. Motocykliści przyjechali z Chełmna, Tczewa, Starogardu Gdańskiego a nawet ze Szczecina i Białegostoku. Ostatnim punktem zlotu był przejazd, samochodowo - motocyklowej kawkalkady ulicami Jeżewa do Pałacu Hanza w Rulewie.

